

Podatki lokalne: rosną zaległości gmin

Podatki lokalne: rosną zaległości gmin

- Mniejsze miasta postulują rozszerzenie ich uprawnień
- Chcą same ściągać zaległy podatek od nieruchomości
- Teraz udaje się odzyskać mniej niż 50 proc. należności

MONIKA POGROSZEWSKA

Zgodnie z przepisami tylko 46 dużych miast w Polsce może na własny rachunek egzekwować zaległe daniny, np. zajmując rachunek bankowy dłużnika. Są to m.in. Warszawa, Kraków, Białystok, Rzeszów i Częstochowa. – U nas nie ma problemu. Ściągalność podatku od nieruchomości sięga 97 proc. Mamy uprawnienia organu egzekucyjnego i możemy reagować na bieżąco – mówi Jarosław Kapsa z Urzędu Miasta w Częstochowie.

Gorzej wygląda to w małych miastach i gminach, które muszą ściągać nierzetelnych podatników za pośrednictwem urzędu skarbowego. W ten sposób udaje się odzyskać mniej niż połowę długów. Tymcza-

sem zaległości w samym podatku od nieruchomości wynoszą tam niejednokrotnie po 3 – 4 mln zł, co stanowi kilkanaście procent wpływów z tej daniny. Z zapłatą ociągają się zarówno firmy, jak i osoby fizyczne.

Dlatego Krosno zwróciło się za pośrednictwem posłów do Ministerstwa Finansów z postulatem **nadania mniejszym miastom uprawnień organu egzekucyjnego, gdyż przyspieszyłoby to ściągnięcie należności i poprawiło stan finansów.**

Pomysł popierają inne samorządy. – Moglibyśmy stosować takie środki jak np. egzekucja z pieniędzy, ruchomości i z rachunków bankowych – mówi Elżbieta Weigt z Urzędu Miasta w Lesznie. Jadwiga Kozłowska, skarbnik Łomży, wskazuje, że obecnie odzyskiwanie należności trwa nawet dwa lata.

STATYSTYKA

Dochody i egzekucja należności

- Skuteczność egzekucji tytułów wykonawczych wystawionych przez urzędy gmin na należności będące dochodem jednostek samorządu terytorialnego:
 - 46,32 proc. w 2009 r.
 - 47,64 proc. w 2008 r.

źródło: dane Ministerstwa Finansów

- Średni udział podatku od nieruchomości w dochodach własnych gmin:
 - 17,14 proc. – miasta na prawach powiatu
 - 26,63 proc. – gminy miejskie
 - 28,13 proc. – gminy wiejskie
 - 29,88 proc. – gminy miejsko-wiejskie

źródło: dane Związku Miast Polskich za 2009 r.

Ministerstwo odpowiada jednak, że nie ma danych dotyczących zaległości gmin, przed ewentualną zaś zmianą przepisów konieczna byłaby dokładna analiza problemu. Resort chce też uniknąć nakładania się kompetencji samorządów i fiskusa. Propozycję Krosna popierają eksperci. Michał Roszkowski, doradca podatkowy w Accreo Taxand,

wskazuje, że problem dotyczy głównie mniejszych miast, które nie mogą same wyegzekwować należności.

– Niezrozumiały jest sam fakt przyznania większych uprawnień wyłącznie metropoliom – dodaje Piotr Kwaśny, doradca podatkowy w Alma Consulting Group Polska. ■

→ C5

Samorządy chcą zmiany przepisów

NALEŻNOŚCI | Tylko niektóre mogą same ściągać zaległe podatki

MONIKA POGROSZEWSKA

Nadanie większej liczbie miast prawa do występowania w charakterze organu egzekucyjnego wymagałoby zmiany załącznika do ustawy z 24 listopada 1995 r. o zmianie zakresu działania niektórych miast – wynika z odpowiedzi Ministerstwa Finansów na interpelację poselską.

Załącznik ten zawiera wykaz 46 samorządów, które przejęły kompetencje urzędów skarbowych. Przepisy te przestały obowiązywać od 1999 r., ale miasta zachowały swoje uprawnienia. Według ministerstwa najpierw należy przeanalizować, czy rzeczywiście poprawiłoby to ściągальność podatków. Poza tym **mogłoby to prowadzić częściej do zbiegów egzekucji, a wówczas postępowanie uległoby wydłużeniu.**

Niemal wszystkie gminy, które pytaliśmy, uważają jednak, że nadanie im nowych uprawnień byłoby bardzo dobrym rozwiązaniem.

– Jeśli dany podmiot nie płaci podatku od nieruchomości, wysyłamy mu najpierw upomnienie, a następnie wystawiamy i przesyłamy tytuł wykonawczy do naczelnika urzędu skarbowego, który prowadzi egzekucję. W praktyce jednak trwa to dość długo – wyjaśnia Elżbieta Weigt z urzędu miasta w Lesz-

- OPINIA

Piotr Kwaśny

doradca podatkowy, menedżer w Alma Consulting Group Polska

Podatek od nieruchomości stanowi znaczną część dochodów mniejszych miast. Nieracjonalny jest więc system, w którym nie mogą same ściągać należnych im danin jak większe metropolie. Dane MF są alarmujące i pokazują, że ten system egzekwowania zaległości nie sprawdza się w praktyce. Za pośrednictwem urzędów skarbowych udaje się ściągnąć mniej niż 50 proc. niezapłaconych podatków od nieruchomości. Niezrozumiały jest sam fakt różnicowania miast w tym zakresie. Ministerstwo dostrzega problem, ale wskazuje, że przyznanie podobnych uprawnień mniejszym gminom mogłoby prowadzić do nakładania się kompetencji organów egzekucyjnych. Resort może jednak zapobiec tego typu problemom przez przygotowanie właściwych rozwiązań legislacyjnych.

nie. Dodaje, że należności z tytułu podatku od nieruchomości wynoszą tam 26,5 mln zł, z czego 13,26 proc. to zaległości.

Pomysł popiera również skarbnik Chełma Barbara Rozwarka. W tym mieście wpływy z podatku od nieruchomości wynoszą 23 mln zł, w tym zaległości stanowią 4 mln zł.

Jadwiga Kozłowska, skarbnik Łomży, wskazuje, że najdłużej, bo nawet kilka lat, może trwać egzekucja niższych kwot, np. 50 zł.

– Postępowanie egzekucyjne jest kosztowne, a **pojedyncze zaległości stanowią niejednokrotnie niewielkie kwoty, mimo**

DLA „RZ”



PIOTR KWAŚNY

że w sumie jednostka samorządu ponosi z tego tytułu duże straty. W takich wypadkach koszt postępowania prowadzonego przez urząd skarbowy może przekraczać kwotę niezapłaconego podatku – mówi Michał Roszkowski, doradca podatkowy w Accreo Taxand.

Potrzeby zmiany przepisów nie widzą natomiast przedstawiciele Ostrołęki, którzy podkreślają, iż mimo braku uprawnień organu egzekucyjnego nie mają trudności ze ściągnięciem podatków. ■

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autorki m.pogroszewska@rp.pl